

Dlaczego ? Czyli kilka pytań na weekend :-)

Kilka "ciekawych" inaczej pytań ...

Jeśli komuś by się nudziło teraz, wieczorem czy w weekend, **przyszło mi do głowy kilka pytań:**

1) skąd wiadomo kto tak naprawdę ma pierwszeństwo?

Stoimy na przystanku, podjeżdża autobus i ... najpierw się wchodzi schodząc z chodnika, czy najpierw się wychodzi wchodząc na chodnik? Przyjęto się mówić, że "wychodzący ma pierwszeństwo" (to samo tyczy się schodzącego) ale gdy podjeżdża autobus najpierw widzimy jak ktoś WYCHODZI z autobusu ale WCHODZI na chodnik a my czekamy chcąc ZEJŚĆ z chodnika by WEJŚĆ do autobusu.

W mieszkaniu - żona wychodzi z kuchu do pokoju, Ty wychodzisz z pokoju do kuchni ... więc jak to jest? :-)

2) idąc gdzieś, pokonujemy nieskończoną ilość kroków a jednak dochodzimy do celu - ale jak?

Znajdując się w punkcie A chcemy dojść do punktu B. Aby to uczynić, najpierw trzeba przejść 1/2 drogi, wcześniej trzeba jednak przejść 1/4 drogi, wcześniej 1/8 drogi, wcześniej 1/16 drogi, wcześniej 1/32 drogi ... **i tak w NIESKOŃCZONOŚĆ** - czy wszystko się zgadza?

3) gotowanie się wody ...

podobno woda gotuje się w temp. 100 stopni Celsjusza - a czy zagotuje się w 98 stop? 98,5 stop? A może ta wartość jest zupełnie inna? Czy temperatura wody może przekroczyć 100 stopni Celsjusza?

4) zasłyszane w TV z kuchni wzięte ...

dlaczego zgodnie z teorią (i pewnie doświadczeniami) nic nie przywiera do teflonu a teflon przywarł do patelni? Czy to kwestia temperatury podczas nakładania warstwy teflonowej? :-)

5) działanie kompasu ...

znajdując się na samym środku bieguna północnego (zgodnie z mapami i kompasem), jaki odczyt wskaże kompas gdy będziemy chcieli iść dalej na północ? Czy po przejściu kilku metrów będziemy musieli się wrócić, czy może kompas będzie kazał nam okrążyć Ziemię?

Pytania z lekkim przymrużeniem oka - jeśli ktoś miałby ochotę się z nimi zmierzyć

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl